

TVP skutecznie zrujnowała mój wizerunek!

22 listopada 2019

Kadencja Donalda Tuska na stanowisku szefa Rady Europejskiej dobiega końca. Wcześniej zrezygnował z ubiegania się o fotel prezydenta Polski, ale polityk może spać spokojnie – nie czeka go bezrobocie. Właśnie został wybrany na przewodniczącego Europejskiej Partii Ludowej. Winą za zrujnowany wizerunek w Polsce obarcza TVP.

Podczas trwającego w Zagrzebiu zjazdu Europejskiej Partii Ludowej (EPL) Donald Tusk został wybrany na szefa ugrupowania. Polak zastąpi francuskiego polityka Josepha Daula, który pełnił tę funkcję od 2013 roku. Tusk otrzymał poparcie 491 delegatów, przeciwko jego kandydaturze oddano 37 głosów. Polityk wygrał większością głosów i uzyskał 93% poparcia. Warto dodać, że nie było innego kandydata na to stanowisko.

Wcześniej Donald Tusk ogłosił, że nie zamierza kandydować w zbliżających się wyborach prezydenckich w 2020 roku. „Dziękuję wszystkim, którzy rozumieją moją decyzję, przepraszam wszystkich nią zawiedzionych” – napisał na „Twitterze” były premier. O swojej decyzji miał poinformować na początku grudnia, jednak zrobił to już teraz, ponieważ „czas nagli” i nie chciałby utrudniać opozycji procesu wyłaniania kandydatów. „Mnie też jest trochę smutno, ale od emocji i własnej ambicji ważniejsze są odpowiedzialność i uczciwa ocena sytuacji” – napisał Tusk. „Do tego potrzebna jest kandydatura, która nie jest obciążona bagażem trudnych, niepopularnych decyzji, a ja takim bagażem jestem obciążony od czasów, kiedy byłem premierem” – mówił szef RE w oświadczeniu dla Polsat News i TVN24. Zapowiedział też, że w wyborach prezydenckich będzie wspierał kandydata opozycji.

Podczas spotkania z dziennikarzami w Zagrzebiu polityka

zapytano o powód rezygnacji z ubiegania się o fotel prezydencki. Jak wyjaśnił, zrujnowano mu wizerunek, a narzędziem, które skutecznie nad tym pracowało, była TVP. „Mój wizerunek był skutecznie rujnowany przez telewizję publiczną. Było to zachowanie haniebne. PiS-owska władza nad tym pracowała z użyciem TVP” – podkreślił. Jednocześnie zapowiedział, że odchodzi od maski obiektywnego nudziarza. Właśnie teraz będzie miał okazję mówić, co myśli na temat sytuacji w Polsce i na świecie.

Polityk skrytykował także partię rządzącą, pisze „Onet”. Jego zdaniem obóz PiS „zbudował sobie popularność, ale kosztem ryzyka dla swojego państwa i 40 mln rodaków”.

Polityk nie krył zadowolenia z otrzymania nowej funkcji. Już przed głosowaniem mówił entuzjastycznie, że po pięciu latach pełnienia obowiązków szefa Rady Europejskiej ma dosyć bycia „naczelnym biurokratą europejskim”. Podkreślił, że jest gotów do walki. „Mam po pięciu latach dość bycia naczelnym biurokratą europejskim. Jestem gotów do walki. I mam nadzieję, że wy też!” – powiedział Tusk tuż przed głosowaniem na kongresie EPL.

Europejska Partia Ludowa to rodzina polityczna skupiająca partie chadeckie i konserwatywno-liberalne. Należą do niej 84 ugrupowania z 43 krajów, z Polski są to PO i PSL. Kadencja przewodniczącego EPL trwa trzy lata.

„Super Express” zainteresował się kwestią zarobków Tuska i sądząc po kalkulacjach, polityk na pewno nie będzie miał powodów do zmartwień. Jak wyliczono, nowa praca przyniesie szefowi Rady Europejskiej całkiem niezły dochód, bo Tusk jako lider EPL będzie zarabiał 30 tys. zł miesięcznie, co daje 360 tys. zł rocznie. Oprócz tego będą mu przysługiwać m.in. limuzyna z szoferem i gabinet z sekretariatem – podaje gazeta. „Super Express” podliczył też, ile zarobił Donald Tusk podczas ostatnich pięciu lat w Brukseli – prawie 7 mln złotych, czyli około 140 tys. zł miesięcznie. Dodano, że Tusk otrzyma również

„gigantyczną odprawę”. Jego poprzednik Herman van Rompuy dostawał przez trzy lata po opuszczeniu stanowiska dodatek przejściowy wynoszący ok. 40 tys. zł miesięcznie (490 tys. zł rocznie), Tusk ma dostać tyle samo.

Wcześniej gazeta zajęła się także tematem emerytury polityka i tu sprawa również wygląda bardzo pozytywnie. Po przejściu na emeryturę szef Rady Europejskiej będzie otrzymywać około 30 tys. zł. Obecnie najwyższa emerytura w Polsce sięga niecałych 23 tysięcy złotych. Według „Super Expressu” na to mają składać się europejskie i polskie świadczenia:

62-letni były premier Donald Tusk po osiągnięciu wieku emerytalnego będzie mógł dostawać około 21 tys. zł europejskiej emerytury i ok. 9 tys. zł emerytury krajowej – pisze gazeta.

Źródło: pl.SputnikNews.com